

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 10go Sierpnia 1866 r.

№ 180. | Lat 45.

29 Lipca

10 Sierpnia

1866 r.

Piątek.

Rano ciepła st. 13, w poł. c. st. 18. | Wschód Słońca g. 4 m. 35 |  
Wysok. wody st. 4 c. 7. (Ubywa.) | Zachód 7 34

Jutro, ŚŚ. Zuzanny i Dygny PP.

Zarząd Poczty w Królestwie Polskiem, podaje do wiadomości, że w m. Skaryszewie, położonym w Powiecie i Gubernji Radomskiej, przy trakcie od Radomia do Iłży, na którym kursują poczty wózkowe cztery razy na tydzień, w jedną i drugą stronę, otworzona została nowa Ekspedycja Poczty. W Ekspedycji powyższej oddawać można na pocztę, jak również odbierać, także wszelką korespondencję, oraz pieniądze i posyłki, tudzież prenumerować gazety i pisma periodyczne. (Dz. War.)

W dniu 27 Lipca (8 Sierpnia), z powodu Urodzin JEJ CESARSKO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI NAJJAŚNIEJSZEJ MARJI ALEXANDRÓWNY, JW. Hrabia Berg, Namiestnik Królestwa, przyjmować raczył w Zamku o godzinie 10 $\frac{1}{2}$  z rana: Jenerałów, Sztabu i Ober-Oficerów, Duchowieństwo wszystkich wyznań, Komitet Urządzący, Radę Administracyjną, Radę Stanu, Senat, Skład Szkoły Głównej, Urzędników Dworu, Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, Urzędników pierwszych pięciu klass, Obywateli Ziemińskich i Miejskich, oraz Konsulów Zagranicznych. Następnie o godzinie 11tej, JW. Hrabia, raczył udać się na uroczyste nabożeństwo do Katedry Prawosławnej, podczas którego dane było 101 wystrzałów z dział, na wałach Warszawskiej Alexandrowskiej cytadeli. Poprzednio o godzinie 9 $\frac{1}{2}$  z rana, odprawione było uroczyste nabożeństwo w kościele Katedralnym i Metropolitalnym Sgo JANA, a również we wszystkich kościołach wszelkich wyznań. Wieczorem dane było w Wielkim Teatrze bezpłatne widowisko, zakończone Kantatą, odśpiewaną przez wszystkich artystów opery, i na żądanie publiczności powtórzoną. O zmroku całe miasto zajaśniało rzesistą iluminacją. (D. W.)

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Majorowie: *Lebiedjew*, z Kalisza; *Uzszakow* i *Sipers*, z Petersburga; Rzeczywisci Radcy Stanu; *Hurko*, z m. Rygi; *Matwiejew*, z Berlina; — wyjechali zaś: Jenerał-Major Orszak J. C. M. Jenerał-Policmajster w Królestwie, Baron *Frederiks*, do Radomia; Jenerał-Major *Reinthal*, do Nowogeorgiewska; Rzeczywisty Radca Stanu *Dekuciński*, do Łochowa; Szambelan Dworu J. C. M. Hr. *Starzyński*, do Łap.

Bractwo Ś. ROCHA, zaprasza Szanownych Członków Bractwa i lud pobożny, na trzy Wotywy, w kościele Sgo Krzyża w Warszawie, przed ołtarzem Sgo ROCHA, Patrona bractwa, o godzinie 9ej rano, dnia 13, 14 i 15go b. m., to jest: w Poniedziałek, we Wtorek i we Środę; niemniej na Nabożeństwo odpustowe, dnia 16go b. m., we Czwartek, jako w uroczystość Sgo ROCHA, solennie z rana i po południu, z wystawieniem Najświętszego SAKRAMENTU, z kazaniami i processjami odprawić się mające; oraz, na sessją wpisową bracką, przed ołtarzem Sgo ROCHA, o godzinie 5ej po południu, zaraz po Nieszporach we Czwartek, odbyć się mającą, na której to sessji, osoby, życzące sobie należeć do religijnego bractwa Sgo ROCHA,

w wiege Album zapisać się będą mogły; zaś od członków Braci i Siostr, składki dobrowolne na światło, zaległe i bieżące, przyjmowane będą. (12,602)

Jutro w kościele Katedralnym i Metropolitalnym Sgo JANA, o godzinie 11tej z rana, odprawi się żałobne Nabożeństwo, za wieczny spokój duszy ś. p. Józefa z Godlewskich *Gawrońskiego*. (12,656.)

W dniu jutrzejszym, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Anieli z Lewińskich *Englisz*, na którą pozostały Mąż wraz z Córka, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. (12,655.)

Wczoraj zszedł z tego świata ś. p. August-Leopold *Cieszewski*, w wieku lat 25. Student Szkoły Głównej. Pozostała Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na Nabożeństwo żałobne, jutro, o godzinie 8ej rano, w kościele po-Bernardyńskim, a następnie o godzinie 5tej tegoż dnia, na exportację zwłok, z pomienionego kościoła, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. (12,645.)

W dniu wczorajszym, o godz. 5ej z południa, zesła z tego świata Marja Regina *Pracka*, córka Zecera sztuki typograficznej, w wieku lat 10.

W dniu 26tym Lipca r. b., umarła w Kaliszu Zofja z Rybarskich, małżonka Adama *Chodyńskiego*, Patrona Trybunału, a siostrzenica znakomitego, niegdyś Professora Aug. Bernhardta. W 30tym roku swego życia, osierociła męża i pięcioro małych dzieci, zostawiając po sobie nieutulony żal całej rodziny i niezatartą pamięć. Dla tych, co oceniają niewiastę przymiotów starodawnych, jej wspomnienie będzie wzorem cichych cnót domowych, pokory i skromności anielskiej, wielkości serca i nieograniczonej miłości BOGA, rodziny i bliźniego. (S.)

Wczoraj, o godzinie 6ej po południu, odbyła się w Ochronie, nazwisko „Małżonków *Neybauerów*“ noszącej, a przy ulicy Czerniakowskiej pod Nrem 2993 położonej, wizyta roczna Opiekunek i Członków Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Szanowne Opiekunki i Opiekunowie licznie na pomienioną wizytę przybyli, a mianowicie: Panie: *Prejssowa*, *Zacharkiewiczowa*, *Neybauerowa*, *Bogkova*, *Stankiewiczowa*, *Bertrandowa*, *Muesberger*; Panowie: *Prejss*, Prezes Administracji Ogólnej, Pułkownicy: *Popławski* i *Fiszler*, *Rogiński*, *Dąbrowski* Kajetan, Sekretarz główny Towarzystwa *Cielecki* i inni. Pierwsze nagrody w książkach, otrzymały następujące dzieci: Ignacy Arabski, Walerjan Łoskociński, Kazimierz Zacharkiewicz, Alexandra Jankowska, Karolina Rosolińska, Wiktorja Trojan; nadto i innej dziatwie rozdano książeczki, obrazki, elementarze i t. d., a oprócz tego Pani *Neybauer* ofiarowała dla dzieci w Ochronie 48 sztuk różnych ubiorów dla nich; a mianowicie: 12 koszulek, 12 bluzek, 12 fartuszków z rękawami, 12 par bucików, tudzież książeczki, obrazki i pierniczki. Opieku-

dem Ochrony, o której piszemy, jest zasłużony w Towarzystwie Dobroczyńności, P. Leon *Rakowski*, Budowniczy, drugim P. Józef *Werner*; Dozorczynią jest Pani *Elżbieta Albrycht*, a jej Pomocnicami PP. *Wilgforta Kociatkiewicz* i *Julja Królikowska*. Ogółem dziełtek płci obojczy było na wczorajszej wizycie 160. Opiekunką Ochrony jest Pani *Julja* z *Sejdlarów Bogh*. Obok ochrony mieści się także żłobek, w którym jest 25 dzieci. Zakład ten, podobnie jak i inne takie zakłady, zostaje pod troskliwą opieką P. *Konstantego Józefowicza*, Członka Towarzystwa.

— Jutro, Wizyta Generalna w Ochronie Wój, przy ulicy Włoczej, pod Nrem 1705, o godzinie 6ej wieczorem.

— Prezesem Dyrekcji Szczegółowej Tow. Kredyt. Ziemińskiego w Kaliszu, obrany został P. *Stanisław Chelmski*, a w Płocku P. *Leonard Czapski*.

— Nr 6 „Gazety Lekarskiej“ pisma tygodniowego, poświęconego wszystkim gałęziom umiejętności Lekarskiej; Farmacji i Weterynarii, wyszedł z druku.

— Wyszła z druku broszura, p. t. „Rzecz o cyrkulacji pieniężnej i walucie w Królestwie Polskiem“, przez *Adolfa Kurtza*, nakładem xiegarni *Gebetnera* i *Wolfa*.

— W zakładzie P. *Mieczkowskiego* jest do nabycia wizerunek jednego ze znakomitszych Polaków XVIIIgo wieku, *Felixa Kojki*, Członka Rady Nieustającej i Szambelana *Królewskiego*. Jest to fotograficzna kopia z drzeworytu, umieszczonego w „Tygodniku Ilustrowanym“.

— Z powodów, od Instytutu Muzycznego niezależnych, koncert na dochód niezamożnych jego wychowañców, który miał mieć miejsce dnia 11go b. m., odłożony został na dzień 15ty b. m., to jest do Środy.

— Biletów, oprócz poprzednio wymienionych xiegarni, nabyć jeszcze można w xiegarniach PP. *Orgelbranda*, *Natansona* i *Friedleina*. Ustalająca się pogoda i szlachetny cel tego koncertu, zdają się zapowiadać mu kompletne powodzenie; trzeba tylko, aby publiczność nasza, która zawsze spieszyła z podaniem ręki biednemu, i tu dała dowód swego współczucia dla tej jedynej naszej Muzycznej Instytucji.

— W Busku gości w r. b., przeszło 500 osób, a może nawet 600. Bawi tam Pan *Majewski*, nauczyciel gimnastyki i zajął się jej uczeniem. Przy zakładzie kąpielowym urządzoną jest czytelnia bezpłatna, składająca się ze 150 tomów dzieł różnej treści, jakoteż z 12 pism periodycznych. Muzyka grywa u wód i po obiedzie w parkach, albo też na wieczorach tańcujących. Dnia 21 z. m., odbyła się w Busku loterja fantowa, na dochód szpitala. Dnia 31 t. m. i r., na tenże cel odbył się koncert amatorski, w którym wzięli udział: PP. *Wieczór* z córką, *Helena Bernhardt*, *Ludwika Stochel* i *Jerzy Wolkowicki*.

— Z Lublina donoszą nam, iż bawiące tam obecnie towarzystwo artystów dramatycznych, pod dyrekcją P. *Trapszo*, składa się z 20tu osób, to jest 10 kobiet, i tyluż mężczyzn. Z odznaczającym się talentem występują, sam Dyrektor P. *Trapszo*, w rolach kochanków, i P. *Delchuc* w komicznych; reszta zaś w rolach charakterystycznych; z kobiet, Pani *Laskowska* i Panna *Royer* w dramatach serjo, a Panna *Gierman* w rolach salonowych; PP. *Krasowska* i *Brant*, debiutują

tu jako śpiewaczki. Dotąd repertoar sztuk składały same dramaty, komedje i komedjo-opery; większej, właściwej opery, próżno spodziewamy się dotąd; powód wprawdzie łatwo odgadnąć, a tym jest brak stosownych śpiewaczek. Gdyby jednak P. *Trapszo* chciał się o nie postarać, powiększyłby swe prawo do wdzięczności *Lublinian*, na którą już i tak przez swą gorliwość i pracę zasłużył, a razem, można zaręczyć, że i dochódby swój pomnożył. — Oczekiwany też jest wkrótce w *Lublinie*, podobno na 20go *Sierpnia*, słynny tragic *Ira Aldridge*, który łącznie z towarzystwem Pana *Trapszo*, ma dać tam kilka przedstawień. — Towarzystwo *Dobroczyńności Lubelskie* rozprzedaje bilety na mającą się odbyć w tym roku loterję fantową w *Lublinie*. — Żniwa w okolicach tego miasta, z powodu ciągłych deszczów, są nader utrudnione, i w wielu miejscach zboże na polu w mędlach porasta. To też ceny wiktuałów w *Lublinie*, są te same, jak były w *Lipcu*.

— W *Taganrogu*, dyrekcja tamtejszego teatru zawarła kontrakt z P. *Leopoldem Cammarano*, na dawanie Oper *Włoskich*, w sezonie zimowym, roku 1866 na 7.

— Piszą nam ze *Stanisławowskiego*, że zbiór oziminy prawie już tam ukończony. Miejscami zebrano dość pomyslnie, korzystając z chwil pogody, ale po większej części wiele zboża zamokło i porosło na polu. Zaraza na kartofle także się objawiać zaczyna, gdyż już na liściach dają się dostrzegać czarne plamy, i pomimo pięknych na pozór naci, nie można się spodziewać zbyt wielkiego plonu. Gdyby jednak potrwiała pogoda, gospodarze są przekonani, iż szzerzeniu się zarazy, dałoby się jeszcze zapobiedz.

— *Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej*. — Zawiadania Członków Towarzystwa, że w *Resursie Kupieckiej*, dnia 11go b. m., to jest w *Sobotę*, o godzinie 8ej wieczorem, rozpocznie się *Wieczór Muzyczny*, dla Członków z familją, i dla zaproszonych przez tychże gości, w ogrodzie uilluminowanym i oświetlonym światłem elektrycznym, przy puszczeniu fontanny jeżeli pogoda posłuży, a następnie będzie kolacja składkowa. — Dyrektor, *Józef Zell*. — Sekretarz, *F. Drzewiński*. (12,639.)

— Utrzymujący Pensję mężką, przy ulicy *Leszno*, Nr 720, ma honor zawiadomić *Szanownych Rodziców* i *Opiekunów*, iż zapis uczniów na rok szkolny 1866/7 już się rozpoczął, a kurs nauk, z pomocą wykwalifikowanych nauczycieli, zacznie się 16go *Sierpnia* r. bieżącego. — Przyjmuje także uczniów, uczęszczających do szkół *Rządowych* na stół i mieszkanie, z zapewnieniem pomocy naukowej i konwersacji języków. — *L. Wyroziński*.

— W pensji wyższej, zostającej pod przewodnictwem *Weroniki Elszyk*, przy ulicy *Zabiej*, w domu *Löwenberga* pod Nrem 949, wykład nauk rozpocznie się dnia 16go *Sierpnia*, a wpis uczennic od dnia 10go *Sierpnia*.

— *Buletyn cholerycznych w Warszawie*, dnia 7 i 8 *Sierpnia*, jest następujący: Pozostało z 6go chorych: mężczyzn 14, kobiet 3, razem 17; zachorowało m. 3, k. 2, r. 5; wyzdrowiało m. 1, k. 1, r. 2; umarło m. 1, k. —, r. 1; pozostało na dzień 9ty *Sierpnia* m. 15, k. 4, r. 19. Od początku epidemji (to jest od

9 (21) Lipca), zachorowało m. 32, k. 12 r. 44; wyzdrowiało m. 8, k. 3. r. 11; umarło m. 9, k. 5, r. 14.

(Dz. War.).

— Jeden z naszych prenumeratów, zbierający łąbki od cygar dla ubogich, otrzymał w tych dniach paczkę takowych, z prośbą, o odesłanie ich Warszawskiemu Towarzystwu Dobroczynności. Przy przesyłce były także wiersze humorystyczne:

Mój kochany, widzę przecie  
Ze masz daną missję taką,  
Abyś nędzę na tym świecie  
Rozweselał choć tabaką!  
Przyjm więc łąbki na schowanie,  
Czem bogata ma skarbnica,  
I z nich wszak proszek powstanie,  
Sam pan tre dans la donica!  
Mój kochany, z ujmą chwaly,  
Głów też znajdziesz co nie miara,  
Które nawet się nie zdały,  
Na co łąbki od cygara!

## Wiadomości Zagraniczne.

**FRANCJA. Paryż, 5 Sierpnia.** — Zapewniają tu, że Gabinet Austrjacki, wnet po zawarciu pokoju, zajmie się czynnie ulepszeniami i zmianami wewnątrzniemi. I tak, Deputowani do Rady Państwa, mają być odąd wybierani bezpośrednio, a nie mianowani przez Stany. Byłby to niezawodnie jedyny środek dla Austrii, podniesienia swego wpływu i zajęcia w Europie stanowiska, z którego ją straciły wypadki wojenne. Wyborny list Pana Petrucelli w „Jour. des Débats,” wskazuje też, w jaki sposób niepowodzenia Włoch mogą przynieść tak moralny jak materialny pożytek przez wpływ na rozwój pomyślności krajowej. — Listy z Włoch wspominają o możliwości nabycia Trydentu przez rząd Wiktora Emanuela, za pośrednictwem wynagrodzenia pieniężnego. Wieść ta jednak, nie zdaje się być prawdopodobną, i łatwiej jest wierzyć innej, podług której, rząd Austrjacki zatrzyma zapewne tę prowincję, z wyjątkiem, jak to już wspominaliśmy, drobnego sprostowania granicy. — Xiążę Napoleon, wczoraj wrócił do Paryża i natychmiast udał się do Meudon. Cesarz podobno ma być zadowolony ze sposobu, w jaki Xiążę Napoleon wywiązał się ze swej missji przy Królu Wiktorze Emmanuelu. J. C. Mośc uznał wszelkie trudności, jakie położenie rzeczy stawia rządowi Włoskiemu i przyrzekł popierać, o ile będzie można, wymagania Włoch, co do rozgraniczenia obu krajów. — Mówią, że Pan Benedetti, przesłał Cesarzowi memorjał poufny, o usposobieniu Gabinetu Berlińskiego, oraz możebnej przyszłości. Dyplomata ten ma przybyć do Paryża, zaraz po podpisaniu pokoju Pragskiego. Wieść jakoby powołany być miał na następcę Pana Drouyn de Lhuys, jest bezzasadna. — Słychać, że Marszałek Mac-Mahon, nie wróci już do Algierji, gdzie przez kogo innego zastąpiony zostanie. — Listy z Meksyku donoszą, że dekretem Cesarzkim określone zostały budżety Ministerstw wojny i skarbu na czas od 1go Maja do 31go Grudnia 1866 r. Wykończają tam także projekt osuszenia bagien w okolicy Vera-Cruz, co niezawodnie poprawi stan sanitarny tego miasta. (Ind. Belge).

**TURCJA.** — Władzom Tureckim nie powiodło się zupełne przywrócenie spokojności na wyspie Kandji. Kilka starć miało miejsce pomiędzy niezadowolony-

mi a wojskami. Powodzenie ostatnich, nie było zdaje się stanowcze, gdyż Gubernator Jeneralny wyspy, Izmail-Pasza, wydał proklamację pojednawczą do mieszkańców, skutkiem której nastąpiło zbliżenie pomiędzy obu stronami, które gorliwie jest popierane przez Konsulów obcych Mocarstw i zapowiada pomyślny skutek. — Z Persji donoszą, że Szach objął znowu sam ster rządu, złożony dotąd w rękę pierwszego Ministra. (Nordd. Allg. Ztg.)

**WŁOCHY.** — Opinia publiczna we Włoszech powatpiewa o pokój, a zdaje się, że i rząd nie jest pewnym pomyślnego w tym względzie rezultatu. Uszkodzenia floty naprawiane są z pośpiechem i przystąpiono do poboru marynarzy z kontyngensu 1866 r. Dnia 28go Lipca nadszedł do Neapolu rozkaz wyprawy bezzwłocznie wszystkich wojsk, znajdujących się w depo armji lądowej, a w 10 godzin później żołnierze ci byli już zgromadzeni i wsiedli na okręt. — Margrabia d'Afflito, były Prefekt Neapolu, udaje się do Treviso, jako Kommissarz nadzwyczajny w tej nowo nabytej prowincji. Pan Vacchari, zdolny administrator, który organizował poczty w Neapolu, powołany został w tym samym celu do Wenecji. — Słychać, że Kardynał Andrea, odwołał się do samego Papieża, od decyzji odejmującej mu zarząd dycecją Sabine. — Dzienniki Włoskie podają opisy pełnego zapału przyjęcia, jakiego Król Wiktor Emmanuel doznał od ludności w Padwie. — Monarcha nie wróci pierwiej do stolicy, jak za kilka tygodni. — Baron Ricasoli przyjmował deputacje wszystkich gmin Tyrolu, z okolic zajętych przez Garibaldeggo, i dał im pomyślnę przyrzeczenie. — Mer Medjolanu, Antonio Beretha, przesłał Królowi Prusskiemu, za pośrednictwem Ambasady Prusskiej, powinszowania z powodu odniesionych zwycięstw i pomyślnego wpływu, jaki zwycięstwa te wywarły na Włochy. (Ind. Belge).

## Ostatnie Wiadomości.

Kiedy nadzieja pomyślnego uregulowania stosunków pomiędzy Berlinem i Wiedniem, blizką jest ziszczenia, Dzienniki podają z Paryża ważną wiadomość, że Cesarz Napoleon przerwał niespodziewanie swą kurację w Vichy i powrócił do St. Cloud. Musiały to być sprawy nader ważne, które skłoniły go do zmiany programu letniej podróży. „Patrie”, jak to już wiadomo z depeszy telegraficznych, utrzymuje, że nagły powrót Cesarza jest w związku ze sprawą Włoską; czy tak jest w istocie, okażą dalsze doniesienia. W każdym razie przypominie wypadka, że nie ma dotychczas pewności, czy między Austrią a Włochami, zawieszenie broni ostatecznie zawarte zostało. Oprócz tego, wiadomości co do układów w tym przedmiocie nie brzmią pomyślnie. Trudności między stronami układającymi się, zamiast zmniejszać się, ciągle wzrastają. Austrija podobno domaga się 200 do 250 milionów za ustąpienie Wenecji, a oprócz tego nie chce ustąpić z Tyrolu ani piędzi ziemi. Włochy podobno są skłonne do zapłacenia owej summy, ale radeby zastrzymać terytorjum zajęte obecnie przez wojska Włoskie, a mianowicie Friul i część Tyrolu, leżącą przy jeziorze Garda, a nadto jeszcze przez kupno nabyć Trydent. Austrija wzbrania się przyjąć te warunki i podpisać zawieszenie broni, dopóki cały Tyrol nie będzie

opuszczony przez wojska Włoskie. O ile gabinet Wiedeński będzie tu popierany przez Francję, trudno przewidzieć, ale wnosząc z artykułu dziennika „Debatte“, tu i w Paryżu znajdując, że zadania Włoch są zbyt wygórowane — Mowa tronowa Króla Wilhelma Igo, zajmuje wszystkie gazety zagraniczne. Znakomita większość oddaje pochwały jej umiarkowaniu. Wybory Prezesa Izby Deputowanych Berlińskiej, odbywać się miały dziś. — Hr: Barral i spodziewany w Berlinie Jenerał Menabrea, mają w końcu bieżącego tygodnia, udać się do Paryża, dla prowadzenia układów pokojowych. — Jenerałowie Roon i Moltke, otrzymali ordery orła Czarnego. — Wieść o zamierzonej podróży Króla Pruskiego, do armji nad Menem, jest przedwczesna.

Z Rzymu piszą, że Papież w Sobotę zeszedł wieczorem odbył Konsystorz nadzwyczajny, na którym Kardynałowie naradzali się nad obecnem położeniem. — Papież miał także w kościele Franciszkanów mówę, w której upominał młodzież, aby niedowierzała namiętnościom rewolucyjnym, i wzywał, aby modliła się za Wiktora-Emmanuela, iżby nie występował przeciw religji. — Hr: Frani wyjechał do Szwajcarii, a Hr: Trapani wkrótce za nim ma się tam udać. — Silny orkan miał uszkodzić kilka okrętów Włoskich na Adriatyku, a między temi i „Affondatore“. (Ind: Bel:)

### Depesze Telegraficzne.

**Wiedeń, 9 Sierpnia.** „Presse“ donosi, że La Marmora, który prosił o kilkunastodniowe przedłużenie rozejmu, otrzymał przyzwolenie tylko na jeden dzień, i dla tego rozejm upływa w Sobotę. — „Wanderer“ zapewnia, że w ostatnich dniach, dość znakomita osoba, to jest Hr: Artur Shertosz, ze sztabu Klapki, ujęty został przez wojska Cesarskie, z listami kompromitującymi.

— **ROZMAITOŚCI.** — Dziennik Angielski, wychodzący w Falmouth donosi, że w tych dniach wybrała się do Indji, Pani Sara S., zabierając z sobą na pokład okrętu, siedmiu pincerów i czterech szpiców, za przewóz których, zapłaciła ogromną sumę sześćdziesięciu funtów szterlingów, licząc w to stół i stajone. Nie koniec na tem, dodaje tenże sam dziennik, bo w Singapore, oczekuje na tę Damę nowy zastęp ukochanych przedmiotów, a mianowicie: dwudziestu czterech kotów... i męż.

— Panienska miała trzech adoratorów: papiernika, wspólnika fabryki obić papierowych, i chudego literata, który wiele papieru zużywał, ale pod piórem tylko, bo go drukować nie chciano. Zjawił się wexlarz i poszła za wexlarza. „Mądra to dziewczyna,“ rzekła sąsiadka. „woli dukata w złocie, niż trzy ruble papierowe.“

— **Komora Alexandrowa**, niniejszem ogłasza, iż w dniu 8 (20) Sierpnia r. b., sprzedawane będą w Komorze tutejszej przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs. 2,158 kop. 40, a mianowicie: wyroby jedwabne, wełniane, bawełniane i lniane, gotowe damskie ubiory (beduiny), wyroby złote i inne różne ąrobne towary. Wyż wspomniane przedmioty będą sprzedawane małemi partjami, sprzedaż zaś odbywać się będzie od godz: 10 do 12 w połu-

dnie, i od 3ej do 6ej po południu, aż do zupełnego rozprzedania. (Dz: War:)

**ANANASY, ARBUZY, MELONY, KARCZOHY** i nadzwyczajnej wielkości **KALAFIORY**, nadeszły do Handlu Ant: **Stepkowskiego**. (12401)



### SLEDZIE POCZTOWE,

**tegorocznych połowów**, nadzwyczaj **ładne**, nadchodzą codziennie do Handlu Win i Delikatesów Antoniego **STEPKOWSKIEGO**. (7169)

### TEATR WIELKI

Jutro, **Tulacz.**

### TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, **Zięć pana Poirier**. — **Siostra Kasperka.**

Przedstawienia każdodziennie **Fizyki, Astronomji** i **Agioskopii**, w Resursie Obywatelskiej, wraz z **Obrazami** niknącymi. Początek o godzinie 8ej w wieczór. Ceny miejsc o połowę zmniejszone. (9965)

**AZTEKI, Maximo i Berthola**, mogą być widzianymi tylko przez kilka dni następujących, gdyż wkrótce opuszczą Warszawę. — Cena wejścia w Hotelu Europejskim zmniejszona na Kop: 25. od osoby, zaś w Resursie Obywatelskiej, przy przedstawieniu **Obrazów** niknących, bez żadnej opłaty. (9964)

**DOLINA SZWAJCARSKA.** — Dziś i codziennie **Wielki KONCERT** B. Bilszego. W Środy i Soboty **Symfonje**. Początek o godz: 6. — W Niedziele dnia 12 Sierpnia 1866 r. **Koncert** B. Bilszego. **Wielki Fajerwerk** spalonym zostanie, oraz **Illuminacja** całego Ogrodu i oświetlenie różnokolorowemi ogniami sztucznymi. Cena wejścia od osoby kop. 30. Początek Koncertu o godz: 6ej. Początek Fajerwerku o godz: 9. (12,609)

**TYLKO DO ŚRODY. Wielkie Przedstawienie UPOKORZENIA** przez P. Kreutzberg'a, ze współudziałem Amerykanina Mester Wiljam i Chinzyk'a w PP. Roer i Haupt. — Miejsce przedstawień w ogrodzie Alei Belwederskiej, wprost pałacu Hr: Pusłowskiego, Nr 1673. Początek o godz: 6 1/2.

**RAPPO TEATR.** — Dziś i codziennie **Wielkie Przedstawienie** na Placu Ujazdowskim. Początek o godz: 7 1/2. — Jutro 8me wystąpienie sławnego komika na fortepianie p. Reichmana. Na zakończenie: **Moc czarodziejska Arlekina**. — **WNiedziele** Dwa Przedstawienia, początek Igo o godz: 4 1/2, drugiego o godz: 7 1/2.

### KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 10 Sierpnia 1866 roku.

Monety i Papiery:	Zadano		Płacono	
	Ruble	Kopiejski	rs.	kop.
Pół imperjały rossyjskie	rs. 6	k. 70.		
Dukaty holenderskie	rs. 3	k. 95		
Obliży skarbowe 100 rs., (oprócz kup)	85	50	85	—
Listy zast: 3 okresu, I s., za rs. 100,	85	50	85	—
Listy zast: 3 okresu, II s., za rs. 100,	83	50	83	—
Listy likwidacyjne, za rs. 100	67	25	—	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	—	—	—	—
z r. 1866,	107	75	—	—
Bilety Banku Cesarstwa	86	—	85	—
Akcje Drogi żel: War: Wied: za szt:	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz: Bydgoskiej,	66	—	—	—
Akcje Głw: Tow: Ros: Dróg żelazn:	126	—	125	50
Akcje Drogi żelaznej Warsz: Teres:	92	—	—	—
Akcje Fabryczno-Lódzkie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 53 1/3.  
Od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 77 1/3.

**Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 9go sierpnia płacono: za korcek pszenicy od rs. 5 k. — do rs. 7 kop. 20. żyta od rs. 3 k. 75 do rs. 4 k. 20; owsa od rs. 2 k. 55 do rs. 2 kop. 70; gryki od rs. — k. — do rs. — k. —; kartofli od rs. 1 k. 50 do rs. 1 k. 65.

**Okowity** próby 10, płacono dnia 7 sierpnia za wiadro od rs. 3 k. 18 1/2 do rs. 5 k. 30 1/2; za garniec od rs. 1 k. 4 do rs. 1 k. 6.